

POSTANOWIENIE

23 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Joanna Lemańska
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Małgorzata Bednarek
SSN Antoni Bojańczyk
SSN Tomasz Przesławski
SSN Adam Redzik
SSN Adam Roch
SSN Robert Stefanicki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 października 2025 r. w Warszawie
odwołania M.D.
od postanowienia Sądu Najwyższego z 14 listopada 2024 r. wydanego w sprawie
III CB 75/23 z wniosku M.D.
o zbadanie spełnienia przez SSN Dariusza Pawłyszczkę wymogów niezawisłości i
bezstronności w sprawie I CSK 5845/22
z powództwa M.D.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę

oddala odwołanie.

Joanna Lemańska

Małgorzata Bednarek

Antoni Bojańczyk

Tomasz Przesławski

Adam Redzik

zd. odr.

Adam Roch

Robert Stefanicki

(R.N.)

UZASADNIENIE

M.D., strona postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym o sygnaturze I CSK 5845/22 (dalej: Skarżąca), pismem z 11 grudnia 2023 r., na podstawie art. 29 § 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 622; dalej: u.SN.), wniosła o stwierdzenie, że sędzia Sądu Najwyższego Dariusz Pawłyszcz (dalej: sędzia objęty wnioskiem), wyznaczony do rozpoznania sprawy z jej udziałem o sygn. I CSK 5845/22, nie spełnia wymogów niezawisłości i bezstronności.

W uzasadnieniu wniosku Skarżąca podniosła, że sędzia objęty wnioskiem został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze, a mianowicie na podstawie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w składzie i trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3; dalej również: ustawa nowelizująca). W uzasadnieniu wniosku Skarżąca przywołała także okoliczność pełnienia przez sędziego objętego wnioskiem, przed powołaniem go na sędziego Sądu Najwyższego, funkcji Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz funkcji Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, podczas sprawowania której w jednym z wystąpień przedstawił on pogląd, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20, jest bezprawna. Jako dowody w rozumieniu art. 29 § 9 pkt 2 u.SN Skarżąca przedstawiła także uchwałę wydaną przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, z której wynika, że sędzia objęty wnioskiem przed powołaniem na sędziego Sądu Najwyższego miał prowadzić działania o charakterze dyscyplinującym w stosunku do dwóch przewodniczących wydziałów Sądu Okręgowego w Radomiu oraz uchwałę Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apellacji Krakowskiej, w której kwestionowano kompetencje sędziego objętego wnioskiem do pełnienia funkcji sędziego Sądu Najwyższego oraz podkreślano jego udział w „procesie ograniczania niezależności sądów i destabilizacji wymiaru

sprawiedliwości”. Odnosząc się do postępowania sędziego objętego wnioskiem po powołaniu go na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w rozumieniu art. 29 § 5 u.SN, Skarżąca przywołała wydanie przez sędziego objętego wnioskiem trzech niekorzystnych dla konsumentów wyroków w tzw. sprawach frankowych, w których wskazano m.in., że niektóre tezy wyroków Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) nie mają podstawy w dyrektywach dotyczących ochrony konsumenta i w konsekwencji odmówiono ich zastosowania. Zdaniem Skarżącej, sędzia objęty wnioskiem przekroczył w ten sposób swoje kompetencje, dokonując interpretacji prawa europejskiego odmiennej od przyjętej przez TSUE. W związku z tym, że Skarżącej w sprawie rozpoznawanej przez sędziego objętego wnioskiem przysługuje status konsumenta, zachodzą w jej ocenie wątpliwości co do tego, czy sędzia objęty wnioskiem będzie orzekał w sprawie w sposób niezawisły i bezstronny.

W oświadczeniu, złożonym w trybie przewidzianym w art. 29 § 15 u.SN, sędzia objęty wnioskiem wskazał, że orzekanie przez niego w sprawach kredytów indeksowanych kursem CHF, takich jak sprawa z udziałem Skarżącej, nie może prowadzić do jego wyłączenia. Dopuszczenie takiej możliwości oznaczałoby przyznanie stronie uprawnienia do wyłączenia od orzekania w sprawie sędziów reprezentujących określone stanowisko prawne i w ten sposób zapewniałoby rozpoznanie sprawy przez sędziego podzielającego poglądy strony. Zdaniem sędziego objętego wnioskiem, niewskazanie, w jaki sposób przedstawione okoliczności mogą wpływać na wynik sprawy Skarżącej, przesądza o konieczności odrzucenia wniosku. Na wypadek, gdyby wniosek nie został odrzucony, sędzia objęty wnioskiem podniósł, że był uprawniony do uznania uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. za „bezprawną” z tego względu, że jej niezgodność z Konstytucją RP stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20. Z kolei w przedmiocie podjętych przez niego czynności względem sędziów Sądu Okręgowego w Radomiu wskazał, że działał w ramach swoich kompetencji, nakazując zbadanie zgodności z prawem aktywności sędziów, a w razie stwierdzenia niezgodności - odwołanie ich z funkcji. Odnosząc się do zarzutu bazującego na wydanej przez Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów

Apelacji Krakowskiej uchwale, powołał się na działanie w ramach kompetencji Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych.

Postanowieniem z 14 listopada 2024 r., III CB 75/23, Sąd Najwyższy oddalił wniosek, uznając go za bezzasadny na podstawie art. 29 § 17 u.SN.

Sąd Najwyższy wskazał, że przywoływane przez Skarżącą okoliczności związane z pełnieniem przez sędziego objętego wnioskiem funkcji Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury nie stanowią okoliczności towarzyszących powołaniu w rozumieniu art. 29 § 5 u.SN. Nie można przy tym uznać, że zajmowanie wymienionych stanowisk i sposób sprawowania funkcji mogłyby w jakikolwiek sposób sprawić, że sędzia objęty wnioskiem nie będzie niezawisły i bezstronny w sprawie toczącej się z udziałem Skarżącej.

Odnosząc się do okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego objętego wnioskiem na sędziego Sądu Najwyższego, Sąd Najwyższy podkreślił, że Skarżąca nie wskazała indywidualnych okoliczności powołania sędziego objętego wnioskiem, lecz zarzuciła systemową nieprawidłowość powoływania sędziów, której upatruje w ukształtowaniu Krajowej Rady Sądownictwa na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 r. Sformułowane w ten sposób zarzuty, zdaniem Sądu Najwyższego, nie mogły odnieść skutku w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 29 § 5 i n. u.SN, gdyż celem przewidzianej tam instytucji nie jest umożliwienie kwestionowania przewidzianego przez ustawodawcę systemu powoływania sędziów, ale ocena indywidualnych okoliczności dotyczących powołania konkretnego sędziego oraz jego zachowania po powołaniu, przy czym ocena ta powinna nastąpić w kontekście konkretnej sprawy.

Przechodząc do przywoływanych przez Skarżącą okoliczności postępowania sędziego objętego wnioskiem po jego powołaniu, Sąd Najwyższy wskazał, że wydanie trzech orzeczeń, w których zakwestionowano wykładnię unijnej dyrektywy dotyczącej ochrony konsumenta dokonanej przez TSUE, nie świadczy o braku niezawisłości i bezstronności sędziego objętego wnioskiem. O braku niezawisłości można by mówić dopiero wtedy, gdy sędziemu możliwe byłoby postawienie zarzutu, że przy rozstrzyganiu sprawy uległ naciskom z zewnątrz, w tym naciskom

politycznym, lub nie zachował bezstronności względem uczestników postępowania. W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Najwyższego, nie było jednak podstaw, by uznać, że sędzia objęty wnioskiem wydał przywoływane orzeczenia, ulegając czyimś naciskom bądź będąc szczególnie przychylnym jednej ze stron postępowania. Sąd Najwyższy podkreślił zarazem, że Skarżąca nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających wyciągnąć taki wniosek. W konsekwencji, w ocenie Sądu Najwyższego, nie było podstaw do stwierdzenia, by zachodziło ryzyko, że sędzia objęty wnioskiem nie zachowa niezawisłości i bezstronności w orzekaniu w sprawie Skarżącej.

Skarżąca wniosła odwołanie od postanowienia Sądu Najwyższego z 14 listopada 2024 r., domagając się jego zmiany poprzez stwierdzenie, że sędzia objęty wnioskiem nie spełnia w sprawie I CSK 5845/22 wymogów niezawisłości i bezstronności sędziowskiej i wyłączenie go od rozpoznania tej sprawy.

W uzasadnieniu odwołania Skarżąca wskazała w pierwszej kolejności na zachodzące w jej ocenie istotne wątpliwości odnośnie do składu Sądu, wydającego zaskarżone postanowienie, z punktu widzenia zgodności z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. Skarżąca wskazała, że wszyscy sędziowie podpisani pod rozstrzygnięciem zostali powołani na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Jednocześnie Skarżąca podniosła, że podczas przewlekającego się okresu rozpoznania wniosku zmianie ulegał wylosowany uprzednio skład Sądu, bez powiadomienia o tym strony. W rezultacie, w składzie Sądu pozostały wyłącznie osoby powołane na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Skarżąca podkreśliła zarazem, że wszystkie te osoby znajdują się w takiej samej sytuacji prawnej, jak sędzia objęty wnioskiem, którego status zakwestionowano we wniosku. Powinny być zatem wyłączone od rozpoznania tej sprawy, zgodnie z zasadą *nemo iudex idoneus in propria causa*.

Skarżąca podtrzymała przy tym twierdzenie, że w jej ocenie sędzia objęty wnioskiem nie daje gwarancji zachowania standardów niezawisłości i bezstronności przy rozpoznaniu sprawy o sygn. I CSK 5845/22.

Zdaniem Skarżącej, w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia zbagatelizowano okoliczności związane z pełnieniem przez sędziego objętego wnioskiem wysokich funkcji z nominacji [...]: Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Tymczasem, jak wskazała Skarżąca, już wówczas sędzia objęty wnioskiem w jej ocenie dał się poznać jako gorliwy wykonawca tzw. „reformy” wymiaru sprawiedliwości przeprowadzanej przez tego ministra. Wyraził m.in. pogląd, że uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. jest bezprawna oraz inicjował represje wobec sędziów sprzeciwiających się działaniom destabilizującym wymiar sprawiedliwości i dezorganizującym pracę sądów (zob. dokumenty dołączone do wniosku).

Odnosząc się do okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego objętego wnioskiem na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, Skarżąca podkreśliła, że w tym zakresie oprócz systemowej nieprawidłowości powołania w swoim wniosku przytoczyła również indywidualne okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego objętego wnioskiem. Skarżąca wskazała, że skoro kompetencje merytoryczne sędziego objętego wnioskiem, jako sędziego Sądu Okręgowego były nisko oceniane (co miało wynikać ze stanowiska sędziów apelacji krakowskiej dołączonego do wniosku), to w jej ocenie wydaje się oczywiste, że powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego było swoistą nagrodą za uprzednią działalność sędziego objętego wnioskiem jako współpracownika [...].

Zdaniem Skarżącej, w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia zbagatelizowano również wydawanie przez sędziego objętego wnioskiem orzeczeń, w których zakwestionowano dokonaną przez TSUE wykładnię unijnej dyrektywy dotyczącej ochrony konsumenta, co zdaniem Skarżącej stanowi oczywiste przekroczenie kompetencji sędziego.

W rezultacie, w ocenie Skarżącej, postawa i poglądy sędziego objętego wnioskiem uzasadniają przekonanie, że nie będzie on orzekał sprawie o sygn. I CSK 5845/22, dotyczącej ochrony konsumenta, w sposób niezawisły i bezstronny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na wadliwość konstrukcyjną samego odwołania, polegającą na braku sformułowania i wyodrębnienia w *petitum* odwołania związanych zarzutów odnoszących się do zaskarżonego orzeczenia. Nie jest przy tym rolą Sądu Najwyższego doszukiwanie się zarzutów odwołania w uzasadnieniu tego środka prawnego.

Przed merytorycznym rozpoznaniem odwołania, niezbędne jest również odniesienie się do podniesionej przez Skarżącą argumentacji, wskazującej na wadliwość składu orzekającego, w którym wydano zaskarżone postanowienie Sądu Najwyższego z 14 listopada 2024 r. Lektura uzasadnienia odwołania prowadzi do konkluzji, że w oparciu o treść uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20, Skarżąca przyjęła *a priori* generalne założenie, że udział każdego sędziego Sądu Najwyższego w składzie sądu, powołanego w postępowaniu z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy nowelizującej z 8 dnia grudnia 2017 r., zawsze skutkuje niezgodnością składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Z tą argumentacją nie sposób się zgodzić. Zaprezentowany przez Skarżącą pogląd nie uwzględnia bowiem obowiązującego porządku konstytucyjnego. Podkreślenia bowiem wymaga, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, przedmiotowa uchwała składu połączonych Izb - Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r. utraciła moc obowiązującą. W świetle art. 190 ust. 1 Konstytucji nie można podzielić tezy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, jest tzw. wyrokiem nieistniejącym (podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. IV KO 86/21, LEX nr 3251718; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2025 r., III KS 45/24, LEX nr

3841349). Żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny, czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Nie ma w obowiązującym w Polsce systemie prawnym podstaw normatywnych do podjęcia przez jakikolwiek podmiot prób rozważania i ewentualnego uznania, że podjęte działania legislacyjne doprowadziły do systemowej utraty przez TK jego konstytucyjnego charakteru w odniesieniu do nieprawidłowej obsady bądź właściwości związanych z niezależnością i niezawisłością sędziów TK.

W konsekwencji, w świetle ostatecznych i mających moc powszechnie obowiązującą orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP) oraz jednoznacznej treści art. 29 § 1-3 u.S.N., brak jest normatywnych podstaw do podważania konstytucyjnego umocowania KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. oraz jej uprawnień do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, a także kwestionowania ważności i skuteczności powołań sędziowskich dokonanych przez Prezydenta RP w ramach przysługującej mu wyłącznej i nie podlegającej weryfikacji prerogatywy, na podstawie rekomendacji udzielonej przez ten organ (tak też m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28 lutego 2023 r., III CB 13/23).

Wymaga również podkreślenia, że żaden przepis prawa nie nakłada na Sąd Najwyższy obowiązku powiadomienia strony o składzie wyznaczonym do rozpoznania wniosku strony, złożonego w trybie art. 29 § 5 i n. u.SN.

Przechodząc do *meritum* odwołania, wskazać należy, że wbrew zarzutom Skarżącej, Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu w sposób należyty odniósł się do okoliczności związanych z pełnieniem funkcji Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, wskazując, że okoliczności te nie stanowią okoliczności towarzyszących powołaniu w rozumieniu art. 29 § 5 u.SN.

Z powyższą oceną prawną Sądu Najwyższego, dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, należy się zgodzić. Przez okoliczności towarzyszące powołaniu w rozumieniu art. 29 § 5 u.SN. należy bowiem rozumieć co do zasady

okoliczności bezpośrednio towarzyszące procesowi nominacyjnemu danego sędziego, a nie wszystkie okoliczności poprzedzające to zdarzenie. Należy również podkreślić, że Dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury jest centralnym organem władzy publicznej, niezależnym od Ministra Sprawiedliwości, a podlegający mu jedynie w ramach nadzoru w zakresie zgodności działania Szkoły z przepisami ustawowymi i statutem. Zgodnie z art. 12 ust. 3-4 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 217, 2695) funkcję dyrektora KSSiP może pełnić sędzia (i taka też była dotychczasowa praktyka). Skoro zatem sędzia pełni funkcję publiczną na podstawie normy ustawowej zezwalającej mu na to, nie można czynić mu w tym zakresie żadnego zarzutu. Podobnie wygląda sytuacja w odniesieniu do funkcji Dyrektora Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych w Ministerstwie Sprawiedliwości. Nie tylko tę funkcję, lecz także stanowiska sekretarza stanu odpowiadającego za wymiar sprawiedliwości zawsze pełnili i nadal pełnią osoby będące sędziami. Gdyby przyjąć tok rozumowania Skarżącej, przyjęcie prawnie dozwolonej dla sędziów funkcji publicznej trwale pozbawiłoby takich sędziów możliwości nie tylko jakiegokolwiek awansu zawodowego, ale w ogóle orzekania, co jest absurdalnym założeniem.

Niezależnie od powyższych uwag, w niniejszej sprawie Skarżąca nie podjęła nawet próby wykazania możliwości wpływu przytoczonych przez nią okoliczności dotyczących sędziego objętego wnioskiem na wynik sprawy kasacyjnej o sygn. I CSK 5845/22, do rozpoznania której został on wyznaczony.

W tym kontekście wymaga jednocześnie wyjaśnienia, że w postanowieniu z 15 listopada 2022 r., III CB 5/22, Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że skoro w założeniu ustawodawcy wnioski w trybie art. 29 § 5 i n. u.SN ma zmierzać do stwierdzenia niespełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów (naruszenia standardu) niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie, należy stwierdzić, iż nie wystarczy przytoczenie okoliczności towarzyszących powołaniu danego sędziego Sądu Najwyższego (w tym ewentualnych wadliwości procedury nominacyjnej) i jego postępowania po powołaniu (w szczególności czynności jurysdykcyjnych, prejurysdykcyjnych, oświadczeń i wypowiedzi w sferze publicznej czy innej działalności publicznej), które mogą wywoływać uzasadnione wątpliwości

co do spełnienia przezeń wymagań niezawisłości i bezstronności, ale konieczne jest także wskazanie okoliczności świadczących o tym, że deficyt ten może oddziaływać na wynik konkretnej sprawy, z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy. Oznacza to w istocie, że przedmiotem badania w trybie art. 29 § 5 u.SN jest dochowanie „wymogów” (standardu) niezawisłości i bezstronności w kontekście konkretnej sprawy w tym sensie, iż ewentualne deficyty niezawisłości i bezstronności mogą oddziaływać na wynik tej sprawy. Ścisły związek badania z konkretną sprawą potwierdza to, że powinno ono uwzględniać okoliczności dotyczące uprawnionego oraz charakteru sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2022 r., III CB 5/22).

Odnosząc się do dalszych zarzutów Skarżącej, wskazać należy, że nie jest rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zainicjowanym wnioskiem strony, złożonym w trybie art. 29 § 5 u.SN, ocena kompetencji merytorycznych sędziego objętego wnioskiem, czego domaga się w istocie Skarżąca. Tego rodzaju ocena wykracza poza kognicję Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie. Ani subiektywne przekonanie Skarżącej o niskim poziomie przygotowania merytorycznego sędziego objętego wnioskiem, ani stanowisko sędziów apelacji krakowskiej, na które powołuje się Skarżąca, nie pozwala jednocześnie na stwierdzenie istnienia jakichkolwiek okoliczności, choćby uprawdopodobniających tezę, że w ramach procedury powołania sędziego objętego wnioskiem brano pod uwagę argumenty pozamerytoryczne, które obecnie mogłyby w jakikolwiek sposób rzutować na niezawisłość i bezstronność tego sędziego.

Słusznie jednocześnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, że wydanie trzech orzeczeń, w których zakwestionowano wykładnię unijnej dyrektywy dotyczącej ochrony konsumenta dokonanej przez TSUE, nie świadczy o braku niezawisłości i bezstronności sędziego objętego wnioskiem. O braku niezawisłości można by mówić dopiero wtedy, gdy sędziemu możliwe byłoby postawienie zarzutu, że przy rozstrzyganiu sprawy uległ naciskom z zewnątrz, w tym naciskom politycznym, lub nie zachował bezstronności względem uczestników postępowania. Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu trafnie przy tym zwrócił uwagę, że w analizowanej sprawie nie było jednak podstaw, by uznać, że sędzia objęty wnioskiem wydał przywoływane

orzeczenia, ulegając czyimś naciskom bądź będąc szczególnie przychylnym jednej ze stron postępowania. Zasiadanie w składzie sądu, który wyraził w orzeczeniu określony pogląd prawny, choćby sprzeczny z przeważającym w orzecznictwie czy doktrynie, nie może świadczyć o braku bezstronności takiego sędziego.

Podkreślenia jednocześnie wymaga, że przyjęcie ogólnego założenia, że sam fakt, że sędzia orzekał już w danej kategorii spraw (w tym przypadku w tzw. sprawach frankowych) powoduje z definicji, że nie jest on bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go do wyłączenia się „z góry” od rozpoznania każdej podobnej do omawianej sprawy, prowadzi do konsekwencji szkodliwych zarówno z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, jak i szeroko pojmowanego interesu publicznego. Mogłoby też prowadzić do naruszenia przewidzianego w art. 45 Konstytucji prawa obywatela do sądu.

Reasumując, w ocenie Sądu Najwyższego, obawa Skarżącej, że sędzia objęty wnioskiem nie będzie w stanie zachować niezawisłości i bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy kasacyjnej z jej udziałem, nie jest obiektywnie uzasadniona. Skutkowało to koniecznością oddalenia odwołania.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 29 § 24 u.SN, orzekł jak w sentencji.

Adam Roch

Joanna Lemańska

Adam Redzik

zd. odr.

Tomasz Przesławski

Robert Stefanicki

Małgorzata Bednarek

Antoni Bojańczyk

(R.N.)

[a.ł]